

White silence – Tokyo Ghoul

Nie mogę ukryć się
Dławiący czuje lęk
Wspomnienia wszystkie dni
Wracają w kilka chwil
Jak koszmar niszczą mnie

To, jak pamiętasz mnie
To obraz, który
Widzieć chcesz
Nie szukaj we mnie go
Ten, kogo zobaczysz
To nie on

Haaa

Haaa

Zakrywam dłońmi twarz
Potrafię tylko to
Cokolwiek pragnę wziąć
Wyrywa mi się z rąk
Z wyblakłych naszych słów
Choć jedno chcesz
Przywołać znów
Nie szukaj u mnie ich
Ten kogo usłyszysz
Nie wie nic

Haaa

Haaa

Nie potrafiłem mówić ot tak
Pięknych kłamstw
Więc chciałem być kimś, kto
Prócz pustki nie czuje nic
Lecz gdy pojąłem prawdę
Spłynęła mi łza
Mój sen wraz ze mną
Umarł tamtego dnia

Czy jeśli nie spojrzę w tył
To lepiej będzie mi
Myślałem że tak
By mogło być
Lecz jeśli nie spojrzę
Więcej w tył
Nie będę żyć
Bo serce zostało tam

Nie wiedząc gdzie mam iść
Powoli tracę resztki sił
Nie jestem dłużej sam
Ktoś we mnie pragnie
Nowym mną się stać
Z wyblakłych naszych słów
Choć jedno chcesz
Przywołać znów
Nie szukaj u mnie ich
Ten kogo usłyszysz
Nie wie nic
Haaa

Już nie spoglądam w tył

Nieważne co jest za mną
A co jeszcze przed
Zostałem kimś, kto
Oprucz pustki nie czuje nic
I choć poznałem prawdę
Nie spłynie mi łza
Mój sen wraz ze mną
Umarł tamtego dnia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych